

TOMASZ BŁASZCZYK

Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu  
Wydział Humanistyczny  
e-mail: tomasz10@poczta.onet.eu

---

## Wokół posmoleńskich fenomenów medialnych – diagnozy interdyscyplinarne

**Jacek Dziekan, *Od rytuału do konfliktu. Mediatyzacja żałoby posmoleńskiej*,  
Wydawnictwo Naukowe Katedra, Gdańsk 2018, s. 336.**

**W**katastrofie samolotu Tu-154M pod Smoleńskiem, która miała miejsce 10 kwietnia 2010 r., zginęło dziewięćdziesiąt sześć osób. Byli wśród nich Prezydent RP Lech Kaczyński z małżonką Marią Kaczyńską, ostatni Prezydent RP na uchodźctwie Ryszard Kaczorowski, posłowie, senatorowie oraz najwyżsi rangą dowódcy Wojska Polskiego. Nie ulega dziś wątpliwości, że jest to najtraagiczniejsze i najbardziej brzemiennie w skutkach wydarzenie w historii Polski po roku 1989. Obok jednak licznych i oczywistych konsekwencji politycznych, z których najważniejszą była potrzeba szybkiej reorganizacji państwa, opisując ten złożony problem, zwrócić trzeba także uwagę na reperkusje społeczno-kulturowe katastrofy, przejawiające się w postaci żałoby narodowej, tzw. traumy smoleńskiej, oraz sporu o krzyż na Krakowskim Przedmieściu. Nastroje społeczne, debata publiczna i narracje medialne w tamtym trudnym okresie stanowią specyficzny, niespotykany dotąd fenomen, którego wyjaśnienie dostarczyć może ciekawych, szczegółowych diagnoz.

Zadania tego podjął się Jacek Dziekan, autor książki pt. *Od rytuału do konfliktu. Mediatyzacja żałoby posmoleńskiej*, która ukazała się nakładem Wydawnictwa Naukowego Katedra w Gdańsku, w roku 2018. Praca ta jest „zmienioną wersją

rozprawy doktorskiej napisanej pod kierunkiem prof. dr. hab. Wojciecha Józefa Burszty, [...] obronionej jesienią 2017 roku na Uniwersytecie Humanistyczno-społecznym SWPS w Warszawie”<sup>1</sup>. Jako cel dociekań Autor postawił sobie próbę rekonstrukcji żałoby narodowej po katastrofie smoleńskiej oraz konfliktu o krzyż żałobny na Krakowskim Przedmieściu – w perspektywie mediatyzacji tych społeczno-kulturowych wydarzeń. Jest to więc praca nie tyle o żałobie narodowej i konflikcie o krzyż przed Pałacem Prezydenckim, ile o ich kapitale symbolicznym i sprawczej roli mediów, które – wykorzystując ów kapitał – wykreowały wokół katastrofy smoleńskiej wydarzenia medialne.

Główne tezy omawianej pracy głoszą, że: 1) po katastrofie smoleńskiej zaistniał związek „pomiędzy polityką ceremonialną państwa (w formie zinstytucjonalizowanej żałoby narodowej i jej rytuałów) a polityką rytualną instytucji medialnych (redakcji i zarządów prasowych, telewizyjnych, radiowych, internetowych)”<sup>2</sup>, który miał istotny wpływ najpierw na przebieg żałoby narodowej, a następnie na konflikt o krzyż na Krakowskim Przedmieściu; 2) intensywna mediatyzacja żałoby posmoleńskiej, przekładająca się na efektywnie skonstruowane wydarzenie medialne, doprowadziła do transformacji rytuału w konflikt i na gruncie żałobnego *communitas* zrodziła silne antagonizmy społeczne. Autor, wykorzystując – by przywołać tę najbardziej eksponowaną i dla rozważań kluczową, bo stanowiącą podstawę własnej metodologii – koncepcję rytuałów medialnych Nicka Couldry’ego, obnaża schemat procesu konstruowania zapośredniczonego medialnie wydarzenia żałoby narodowej po katastrofie smoleńskiej, zwracając przy tym szczególną uwagę tak na złożoność tego procesu, jak i jego niebagatelne konsekwencje. Najbardziej interesujący jest w tym wszystkim na pozór tylko paradoksalny fakt, że z początku integrująca polskie społeczeństwo żałoba ostatecznie pogłębiła istniejące w nim podziały.

Tak postawiony problem badawczy wymaga rozbudowanego zaplecza teoretycznego oraz wyczerpującej analizy aż pięciu ważkich kontekstów: medioznawczego, kulturowego, społecznego, historycznego i politycznego. Z tego właśnie powodu praca Jacka Dziekana jest dość obszerna – liczy 336 stron. Niemniej, treść książki została podzielona na dziewięć obszernych wprawdzie, lecz dobrze skonstruowanych i ciekawie powiązanych ze sobą rozdziałów, który to zabieg znacząco ułatwia lekturę. Po krótkim wstępie przybliżającym cele pracy, tezy i obrane przez Autora stanowisko metodologiczne, w rozdziałach omówione zostają kolejno: 1) konteksty żałoby narodowej, 2) istota wydarzenia medialnego, 3) sposoby konstruowania żałoby narodowej po katastrofie smoleńskiej, 4) spirala mediatyzacji żałoby narodowej, 5) wytwarzanie dyskursów katastrofy smoleńskiej, 6) wpływ narracji o katastrofie smoleńskiej prowadzonych na łamach tabloidów

<sup>1</sup> J. Dziekan, *Od rytuału do konfliktu. Mediatyzacja żałoby posmoleńskiej*, Wydawnictwo Naukowe Katedra, Gdańsk 2018, s. 11.

<sup>2</sup> *Ibidem*, s. 12.

na formowanie się wspólnot emocji, 7) rytuał heroizacji Lecha Kaczyńskiego, 8) dramaturgia wydarzenia medialnego konfliktu o krzyż przed Pałacem Prezydenckim oraz 9) proces wykształcania się z żałobnej *communitas* synergetycznej wspólnoty obrońców obecności krzyża na Krakowskim Przedmieściu. Pracę kończy krótkie podsumowanie, w którym Autor skrupulatnie wylicza wszystkie wypracowane w toku rozbudowanego wywodu wnioski. Trzeba przy tym odnotować, że analizy prowadzone przez Jacka Dziekana są dobrze usystematyzowane i często autoreferencyjne, wnikliwe i na ogół wyczerpujące – co sprawia wrażenie pełni i kompletności prowadzonych rozważań.

Zalet pracy pt. *Od rytuału do konfliktu. Mediatyzacja żałoby posmoleńskiej* jest bardzo wiele. Sama tematyka, problem badawczy oraz tezy Jacka Dziekana zasługują na wyróżnienie – choćby dlatego, że tego typu trudne refleksje nadal są – po ponad dziewięciu już latach od omawianych w pracy wydarzeń – bardzo potrzebne. Trzeba pochwalić Autora zarówno za oryginalność wywodu, jak i zastosowane ujęcie metodologiczne, które pozwoliło spojrzeć na fenomen żałoby narodowej po katastrofie smoleńskiej z kilku różnych, uzupełniających się perspektyw – medioznawczej, antropologicznej, socjologicznej. Tym szczególnie, że Jacek Dziekan w swych rozważaniach odnosi się dość krytycznie do wykorzystywanych koncepcji, a wskazując na ich niedoskonałości próbuje skonstruować własne ujęcie kluczowych dla dysertacji problemów – przede wszystkim mediatyzacji życia publicznego i sprawczości mediów. Wywód prowadzony w pracy jest przy tym spójny i erudycyjny.

W książce *Od rytuału do konfliktu. Mediatyzacja żałoby posmoleńskiej* najważniejsze są jednak nowatorskość oraz wartość merytoryczna dociekań. Jacek Dziekan przekonuje, że zarówno przebieg, jak i wpływ żałoby narodowej po katastrofie smoleńskiej na nastroje społeczne nie były spontaniczne, ale w dużej mierze wykreowane zostały za pomocą mediów – głównie prasy i telewizji. „Media masowe, [...] konstruując wydarzenie medialne, pełniły funkcję koordynatora i integratora rozproszonych praktyk żałobnych”<sup>3</sup>. *Communitas* żałoby narodowej, zbudowana wokół wydarzeń medialnych, miała zaś wobec uroczystości żałobnych charakter wtórny i zwrotny. Wtórny – bo wydarzenie medialne jest niejako substytutem zdarzeń funkcjonującym „za pośrednictwem obiecującego bezpośredni dostęp do rzeczywistości społecznej telewizyjnego, radiowego czy internetowego przekazu na żywo, tudzież [za sprawą – T.B.] rozdawanych nadzwyczajnych wydań popularnych dzienników”<sup>4</sup>. Zwrotny zaś – ponieważ to, co działo się wokół wydarzenia medialnego żałoby narodowej po katastrofie smoleńskiej, miało realny i kluczowy wpływ na rzeczywistość społeczno-polityczną tamtego okresu. Jacek Dziekan dokładnie buduje linię argumentacji tej głównej, odważnej i oryginalnej tezy rozprawy. I choć nie w każdym ich punkcie trzeba się zgadzać z Autorem,

<sup>3</sup> Ibidem, s. 308.

<sup>4</sup> Ibidem.

przyznać wypada, że jego propozycja jest bardzo inspirująca. Dodać warto, że tekst – w całej jego objętości – pełen jest trafnych uwag i spostrzeżeń, by wymienić tylko te dotyczące rytuałów i wydarzeń medialnych (ss. 72–79, 90–97), mitycznego wymiaru mediów (ss. 57–65) oraz ich sprawczości (ss. 123–137), żałoby narodowej, metafory katyńskiej i traumy smoleńskiej, a także ich społeczno-kulturowej legitymizacji (ss. 143–150, 180–187). Wszystko to sprawia, że praca *Od rytuału do konfliktu. Mediatyzacja żałoby posmoleńskiej* przedstawia się jako studium rzetelne i kompetentne.

Słabych stron pracy Jacka Dziekana jest niewiele – choć przywołać je tu trzeba gwoli rzetelności oceny i naukowej uczciwości. W książce znaleźć można potknięcia natury technicznej: niektóre definicje – np. wydarzenia medialnego (s. 51) – pojawiają się zbyt późno; gdzieś tam odnotować można także niepotrzebne skróty myślowe (ss. 217, 235) oraz niedoróbki językowe (np. „Töennies-sa” – s. 111, „interakcjonistycznej” – s. 152). Jeśli zaś chodzi o uwagi merytoryczne, przede wszystkim wskazać należałoby dwa zasadnicze dla rozważań dotyczących mediatyzacji żałoby braki pojęciowe. W pracy nie została bowiem przywołana ani koncepcja pornografii śmierci Geoffreya Gorera<sup>5</sup>, ani paradygmat zbudowany wokół symulakrów i symulacji Jeana Baudrillarda<sup>6</sup> (odwołania do myśli francuskiego filozofa są jedynie dwa, marginalne). Nie są to jednak braki, które książkę by dyskwalifikowały – Autor z powodzeniem prowadzi wywód w oparciu o inne, świetnie zresztą dobrane koncepcje. Zastanawiające jest jedynie to, że przywołując i opisując zjawiska podejmowane odpowiednio przez Gorera (marginalizację prywatnego wymiaru kresu życia przy jednoczesnym eksponowaniu śmierci w mediach masowych – ss. 27–28, 95, 199) i Baudrillarda (medialne zapośredniczenia rzeczywistości, które same dla siebie tworzą *sui generis* rzeczywistość – ss. 84, 125, 215–216), nie odwołuje się wprost do zaproponowanych przez nich definicji. Ponadto pytania budzić może także brak odwołań do ustaleń szkoły frankfurckiej oraz do klasycznych prac Marshalla McLuhana w kontekście prasy i telewizji (ss. 80–85, 132–137, 226–234). Tym szczególnie, że Jacek Dziekan zawęził obszar badawczy swoich dociekań do przekazów właśnie tych dwóch mediów.

Ten ostatni zabieg został przez Autora dobrze wytłumaczony i pomimo że mediatyzacja żałoby po katastrofie smoleńskiej dotyczyła także mediów społecznościowych i – szerzej – Internetu, jest całkowicie zrozumiała: poszerzenie pola badawczego oznaczałoby oczywiste powiększenie rozmiarów monografii. Jednakże – biorąc pod uwagę przeprowadzoną w pracy rzetelną i bardzo wartościową analizę dyskursów prasowych oraz filmu *Solidarni 2010*<sup>7</sup> – trudno nie wyrazić

<sup>5</sup> G. Gorer, *Pornografia śmierci*, tłum. I. Sieradzki, „Teksty: teoria literatury, krytyka, interpretacja” 3(45)/1979, ss. 197–203.

<sup>6</sup> J. Baudrillard, *Symulakry i symulacja*, tłum. S. Królak, Wydawnictwo Sic!, Warszawa 2005; idem, *Wymiana symboliczna i śmierć*, tłum. S. Królak, Wydawnictwo Sic!, Warszawa 2007.

<sup>7</sup> *Solidarni 2010*, reż. E. Stankiewicz, J. Pospieszalski, Film Open Group Sp. z o.o., 2010.

z tego powodu życzliwego ubolewania. Zagadnienia związane z instytucją żałoby (w tym żałoby narodowej) i jej obecnością w tzw. nowych mediach są bowiem równie ciekawe, podobnie jak kwestie wpływu tych mediów na kulturowe rozumienie śmierci. Pomimo jednak tych niespełnionych życzeń, praca Jacka Dziekana z powodzeniem ożywia zastany nieco w polskiej refleksji naukowej dyskurs tanatologiczny, co stanowi jej wartość dodaną.

Książka *Od rytuału do konfliktu. Mediatyzacja żałoby posmoleńskiej* jest pozycją ważną i bardzo wartościową. Podejmując istotne społecznie i kulturowo zagadnienia związane z traumą smoleńską, dostarcza nie tylko ciekawych poznawczo analiz i długo oczekiwanych – jak się wydaje – diagnoz, ale jest też doskonałym przykładem interdyscyplinarnego ujęcia wieloaspektowego problemu. To praca, która wskazuje na mocne strony i ciągle zapotrzebowanie na przeżywające swoisty kryzys kulturoznawstwo. Należy mieć nadzieję, że stanowić ona będzie asumpt do dalszych, równie kompetentnych rozważań tego rodzaju, tak potrzebnych w dobie wszechobecnych mediatyzacji.

